

Instytucjonalne uwarunkowania modernizacji wsi w Polsce

Jerzy Wilkin

*Uniwersytet Warszawski, Wydział Nauk Ekonomicznych
ul. Długa 44/50, 00-241 Warszawa*

Słowa kluczowe: modernizacja, instytucje, rozwój rolnictwa, rozwój wsi, integracja europejska

Modernizacja wsi i modernizacja rolnictwa — co to znaczy?

Słowo „modernizacja” ma wiele znaczeń, ale najczęściej kojarzy się je z unowocześnianiem, dostosowaniem do zmieniającego się otoczenia, nadszaniem za postępem, tj. takimi przemianami, które umożliwiają uczestnictwo w rozwoju i korzystaniu z jego owoców. Modernizacja jest przeciwstawiana stagnacji i nie dopuszcza do marginalizacji i wykluczania. Dzięki modernizacji dana grupa społeczna, podmiot gospodarczy czy region rozwija się, zmienia, szybko i efektywnie dostosowuje się do wyzwań zewnętrznych i możliwości rozwojowych, jakie się pojawiają. Modernizacja wiąże się z adaptacją, partycypacją i elastycznością, otwarciem na wiedzę, innowacje i nowe rynki. Modernizacja jest procesem pobudzonym czy wymuszonym zarówno przez czynniki wewnętrzne, jak i zewnętrzne.

W opinii historyków, przypadek Anglii we wczesnym stadium kapitalizmu, jest przykładem „modernizacji samoistnej”[2], natomiast najczęściej modernizacja jest wymuszana czy „indukowana” przez wyżej rozwinięte czy szybciej rozwijające się otoczenie. Presja modernizacyjna może przejawiać się zarówno w postaci zagrożenia, jak i „efektu demonstracji”. Przez ubiegłe trzy stulecia symbolem i motorem modernizacji była rewolucja przemysłowa i uprzemysłowienie gospodarki. W XX wieku sektor przemysłowy zaczął tracić swą czołową pozycję w strukturze gospodarki na rzecz sektora usług. Przełom XX i XXI wieku wyeksponował szczególne znaczenie sektora informatycznego w gospodarce i społeczeństwie. Od początku rewolucji przemysłowej najważniejszym czynnikiem rozwoju i modernizacji stało się generowanie i absorpcja wiedzy. „Serwicyzacja” (tj. rozwój sektora usług) gospodarki, a następnie informatyzacja jeszcze bardziej wzmocniły znaczenie tego czynnika. Przyspieszenie globalizacji zjawisk eko-

onomicznych i kulturowych poszerzyło arenę procesu modernizacji, wzmocniło znaczenie konkurencyjności i otworzyło nowe możliwości rozwoju.

Adaptacyjność i absorpcyjność gospodarki zależą jednak przede wszystkim od instytucji, a więc od tych wytworów życia społecznego, które regulują zachowania ludzi w różnych dziedzinach ich życia. W sferze instytucjonalnej należy doszukiwać się więc czynników hamujących czy przyspieszających proces modernizacji.

Modernizacja rolnictwa

Modernizacja rolnictwa — to takie procesy dostosowań w zakresie struktur i mechanizmów funkcjonowania, zarówno w skali gospodarstw rolnych, jak i podmiotów bezpośrednio z nimi współpracujących, które pozwalają na rozwój oraz uczestniczenie w korzyściach z rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, a także — w coraz szerszej skali — uczestniczenie w gospodarce światowej.

W systemie gospodarki kapitalistycznej modernizacja rolnictwa polegała przede wszystkim na coraz silniejszym powiązaniu z rynkiem, oparciu produkcji rolniczej na zasadach rachunku ekonomicznego i absorpcji wiedzy. Presja konkurencji rynkowej wymuszała szybkie zmiany strukturalne wewnątrz gospodarstwa i w całym sektorze rolnym, których efektem była koncentracja majątku produkcyjnego i produkcji, a także wzrost wydajności pracy i produktywności ziemi. W wymiarze społecznym proces ten prowadził do przekształcania chłopów w farmerów i funkcjonalnego oddzielania gospodarstwa rolnego (jednostki produkcyjnej) od gospodarstwa domowego. Rezultatem modernizacji rolnictwa w krajach Zachodu był zanik chłopów, jako wyodrębnionej i dominującej przez stulecia klasy społecznej i sposobu produkcji. Zjawisko to najwcześniej wystąpiło w Stanach Zjednoczonych, gdzie ze względów historycznych klasa chłopska nigdy się nie ukształtowała, a następnie w Anglii. Zanik chłopów, określany w literaturze jako „depeasantyzacja rolnictwa” (depeasantisation of agriculture) w innych krajach zachodniej Europy, jak Francja, Niemcy, Holandia czy Belgia, miał miejsce dopiero po II wojnie światowej. Proces ten w odniesieniu do Francji wszechstronnie opisuje Mendras [4], a w odniesieniu do innych krajów Kochanowicz [2]. W innej publikacji Kochanowicz cytuje stwierdzenie wybitnego historyka brytyjskiego Hobsbawma: „najbardziej znaczącą i dalekosięzną zmianą społeczną drugiej połowy naszego wieku, zmianą, która na zawsze odcina nas od minionego świata, jest zanik warstwy chłopskiej” [3].

Zupełnie odmienną próbą modernizacji rolnictwa od tej, która dokonała się w Europie Zachodniej, był proces przekształceń rolnictwa, który dokonał się w krajach socjalistycznych bloku radzieckiego. Ten typ modernizacji, jaki w tych krajach realizowano, nazywa się w literaturze „modernizacją odgórną” czy „modernizacją narzuconą” [5]. Polegała ona na głębokich, wymuszonych przez władze polityczne przemianach strukturalnych, koncentracji produkcji oraz uprzemysławianiu rolnictwa. Ta szczególna odmiana modernizacji zakończyła się jednak niepowodzeniem, ponieważ

nie przygotowała ona rolnictwa do funkcjonowania w konkurencyjnym, rynkowym otoczeniu i nie stworzyła dobrej bazy do sprostania wyzwaniom rozwojowym, jakie stawia rolnictwu gospodarka globalna. Podobna uwaga może dotyczyć tego typu uprzemysłowienia, jaki realizowany był w krajach socjalistycznych, który określa się jako „industrializacja ułomna” czy „chybiona” (malindustrialization lub maldevelopment). Przykładem niepowodzenia modernizacji typu radzieckiego są dramatyczne wręcz kłopoty rolnictwa Rosji, Ukrainy czy Białorusi, ale także Bułgarii, Litwy, czy nawet Węgier, chociaż w tym ostatnim wypadku w znacznie mniejszej skali niż w Rosji czy na Ukrainie.

Mimo niepowodzenia masowej kolektywizacji w Polsce w latach 1950., elementy socjalistycznej modernizacji rolnictwa były później wdrażane także w naszym kraju, zwłaszcza w sektorze państwowych gospodarstw rolnych, w otoczeniu rolnictwa (kółka rolnicze, aparat zaopatrzenia rolnictwa i skupu produktów rolnych). Sektor gospodarki chłopskiej, którego nie udało się w Polsce skolektywizować, podlegał — ze względów ideologicznych — wielu ograniczeniom i nie miał warunków do modernizacji w takim zakresie i tempie jak gospodarstwa chłopskie w Europie Zachodniej. Gospodarka chłopska w Polsce, licząca ponad 2 miliony gospodarstw, została „zakonserwowana” i stanowi obecnie największą enklawę tego typu rolnictwa w Europie. Opóźnienie modernizacyjne większości naszego rolnictwa w stosunku do rolnictwa czołowych krajów Unii Europejskiej wynosi około 30 lat. Nie oznacza to jednak, że nadrobienie owego dystansu musi trwać tak długo ani też, że polskie rolnictwo musi powtórzyć dokładnie drogę rozwoju, jaką przeszło rolnictwo zachodnioeuropejskie¹.

Modernizacja wsi

Wieś jest jednostką osadniczą, administracyjną, miejscem zamieszkania i pracy; jednostką spełniającą także wiele innych funkcji. Pojęcie wsi jest często w literaturze stosowane zamiennie z pojęciem: obszary wiejskie. To ostatnie pojęcie jest znaczeniowo znacznie szersze niż wieś. Obszary wiejskie (traktowane jako tereny znajdujące się poza granicami administracyjnymi miast) zajmują 93% terytorium naszego kraju. Na obszarach wiejskich znajduje się większość zasobów przyrodniczych kraju i funkcjonuje na nich wiele typów jednostek osadniczych, które zamieszkuje 14,7 miliona mieszkańców.

Przez modernizację wsi będziemy rozumieli taki proces przekształceń struktur, instytucji i mechanizmów, które umożliwiają jej mieszkańcom uczestnictwo w roz-

¹ W coraz silniej zintegrowanym systemie globalnym występuje zjawisko nazywane „kompresją czasu i przestrzeni”, czy „kurczeniem się czasu i przestrzeni”, co oznacza, że zarówno czas, jak i przestrzeń nie są tym samym co kiedyś. Pokonywanie przestrzeni i pokonywanie dystansów rozwojowych, przynajmniej dla części uczestników gospodarki światowej, stało się łatwiejsze i nie wymaga takiego czasu jak kilkadziesiąt lat temu.

woju społeczno-gospodarczym i partycypacji w korzyściach z tego rozwoju. Modernizacja jest procesem adaptacyjnym do zmieniającego się otoczenia, pozwalającym na zmniejszanie dystansów rozwojowych i cywilizacyjnych między miastem a wsią, a przynajmniej zapobiegającym pogłębianiu się owych dystansów. Powyższe stwierdzenie nie oznacza, iż miarą modernizacji wsi będzie stopień upodabniania się wsi do miasta, co kiedyś było dość powszechnie lansowane, zwłaszcza w literaturze marksistowskiej. Wiele specyficznych cech obszarów wiejskich, jako środowiska pracy i zamieszkania, traktowanych jest jako atuty tych obszarów. Coraz silniej eksponowana jest też konieczność zachowania czy nawet wzmocnienia społeczno-kulturowej tożsamości wsi. Kaleta traktuje rozwój lokalny w kategoriach przeciwieństwa rozwoju industrialno-urbanizacyjnego i podkreśla, że współczesny rozwój lokalny podważa tradycyjny paradygmat modernizacji, sankcjonujący rozwój społeczeństwa przemysłowego [1].

W ocenie rozwoju czy modernizacji wsi zmienia się punkt odniesienia tego procesu. Przez wieki takim punktem odniesienia było najbliższe otoczenie lokalne wsi. Chłopski i wiejski świat był bardzo ograniczony przestrzennie. Później, już w fazie ukształtowanej gospodarki kapitalistycznej, takim punktem odniesienia dla oceny rozwoju wsi stały się tereny zurbanizowane w danym regionie, gdzie zlokalizowana jest wieś. Był to okres, kiedy dominował paradygmat rozwoju, zdominowany przez dwa procesy: industrializację i urbanizację. Ten paradygmat jest już dość powszechnie kwestionowany. Polski socjolog, Kaleta [1], tak ujmuje to przewartościowanie i inne definiowanie procesu modernizacji: „Impulsy modernizacyjne, historycznie rzecz ujmując, pojawiały się zazwyczaj z wprowadzaniem nowych rozwiązań technologicznych oraz rozwojem wiedzy naukowej, co niosło za sobą potrzebę dostosowania organizacji życia społecznego do potrzeb przemysłu, rozwijającego się w pierwszej kolejności w ośrodkach miejskich. Obecnie coraz częściej mamy do czynienia z tzw. modernizacją indukowaną, polegającą na zmianach wywołanych przez nowocześnie zorganizowane państwo, bez uprzedniej industrializacji, za pomocą sprawnej administracji, nowoczesnego systemu szkolnictwa, instytutów badawczych i środków komunikacji masowej, które stymulują rozwój, przede wszystkim dzięki zasobom intelektualnym i społecznym, kumulowanym w procesach wyłaniania się elit społecznych”.

W ocenie modernizacji wsi, przynajmniej dla naszego obszaru geograficznego i kręgu kulturowego, coraz bardziej znaczącym punktem odniesienia jest Unia Europejska i realizowana tam polityka rozwoju wsi. Wiąże się to nie tylko z przygotowaniem do członkostwa Polski w UE, ale też z kształtowaną już od pewnego czasu nową filozofią rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich w Europie. Nie można też zapominać, że coraz więcej determinant rozwoju wsi oraz odniesień dla oceny modernizacji wsi związanych jest ze skalą globalną, czyli światową gospodarką i społeczeństwem. Metafora „globalnej wioski” użyta przez MacLuhana dla scharakteryzowania sytuacji informacyjno-komunikacyjnej świata może być uzupełniona metaforą „globalizującej się wiejskości”, podkreślającą coraz silniejsze oddziaływanie otoczenia globalnego na charakter i rozwój obszarów wiejskich.

Modernizacja wsi a instytucje

Fundamentalne znaczenie instytucji w funkcjonowaniu gospodarki i społeczeństwa oraz ich rozwoju jest już powszechnie akceptowane w naukach społecznych. Nurty instytucjonalne w ekonomii, a zwłaszcza tzw. nowa ekonomia instytucjonalna, należą do najszybciej rozwijających się i najpłodniejszych poznawczo nurtów teoretycznych współczesnej ekonomii.

Instytucje to społecznie ukształtowane ramy działań indywidualnych i zbiorowych, wyznaczające ograniczenia i możliwości tych działań oraz sposób współdziałania ludzi w procesach społecznych. Instytucje służą przede wszystkim do:

- porządkowania działań indywidualnych i zbiorowych,
- zwiększania przewidywalności zachowań ludzkich,
- poprawy efektywności gospodarowania (obniżanie kosztów transakcyjnych),
- poprawy skuteczności działań zbiorowych (kolektywnych).

Najważniejszym czynnikiem różnicującym rozwój gospodarczy regionów, gałęzi czy całych gospodarek narodowych jest sfera instytucjonalna. Składa się na nią skomplikowana sieć instytucji formalnych i nieformalnych; niektóre z nich powstają bardzo długo i zmieniają się powoli. Dotyczy to zwłaszcza instytucji społecznych, nazywanych niekiedy instytucjami nieformalnymi, których przykładem są normy moralne, etyka, tradycje, utrwalone sposoby zachowań czy też sposoby myślenia. Instytucje formalne — to system norm prawnych i organizacji powołanych do ich egzekwowania, a także złożony układ różnego rodzaju organizacji gospodarczych, politycznych, społecznych i kulturalnych, które regulują zachowania ludzi w tych dziedzinach życia oraz determinują efekty tych zachowań, w tym efekty ekonomiczne.

Jak już wspomnieliśmy wcześniej, celem modernizacji rolnictwa jest ukształtowanie efektywnych i konkurencyjnych producentów rolnych, natomiast celem modernizacji wsi jest umożliwienie mieszkańcom wsi uczestniczenia w postępie społeczno-ekonomicznym i korzystania z owoców tego postępu.

W krajach wysoko rozwiniętych, a szczególnie w Unii Europejskiej, duża część wytworzonego Produktu Krajowego Brutto dzielona jest nie przez mechanizm rynkowy, ale poprzez mechanizm polityczny. W krajach europejskich średnio 45% PKB dzielona jest przez państwo. Pozarynkowy mechanizm kreowania dochodów jest szczególnie ważny dla producentów rolnych i mieszkańców wsi. Ponad 40% dochodów rolniczych w UE jest rezultatem protekcjonizmu i wsparcia rolników ze środków budżetowych. Ze środków budżetowych, zwłaszcza unijnych, wspierane są też obszary wiejskie, na które kierowana jest większość funduszy strukturalnych UE.

Rozważając więc znaczenie instytucji w procesie modernizacji wsi i rolnictwa, należy pamiętać o roli instytucji w obu sferach generowania korzyści dla rolników i mieszkańców wsi. Korzyści te nazywane są w literaturze ekonomicznej (zwłaszcza w literaturze z zakresu public choice theory) rentą ekonomiczną i rentą polityczną. Przykładem renty pierwszego typu jest zysk osiągnięty dzięki obniżeniu kosztów pro-

dukcji bądź wprowadzeniu nowego produktu na rynek, przykładem zaś renty drugiego typu są płatności bezpośrednie czy dotacje do paliwa dla rolników. Te pierwsze korzyści osiągane są dzięki poprawie efektywności gospodarowania lub lepszemu wykorzystaniu szans, jakie stwarza rynek. Te drugie są wynikiem decyzji politycznej i redystrybucji dochodów przez budżet państwa.

Dla osiągnięcia renty ekonomicznej bardzo ważne znaczenie mają przede wszystkim te instytucje, które związane są z określaniem i egzekwowaniem praw własności, sprawnym funkcjonowaniem rynku, poprawą efektywności wykorzystania zasobów i absorpcji wiedzy oraz informacji. Pełne uporządkowanie stosunków własności i uruchomienie sprawnie działających rynków (towarów, kapitału, pracy itd.) sprawia, że zasoby produkcyjne (które są zawsze ograniczone i rzadkie) trafiają tam, gdzie mogą być najefektywniej wykorzystane, czyli alokacja tych zasobów staje się optymalna. Współcześnie działające rynki mają skomplikowaną obudowę instytucjonalną, obejmującą regulacje prawne, różnego typu organizacje (np. sformalizowane giełdy) oraz instytucje nieformalne (np. etyka biznesu). Dla poprawy efektów ekonomicznych pozytywne znaczenie mogą też mieć różne zinstytucjonalizowane formy działań zbiorowych, np. ruch spółdzielczy (spółdzielcze banki, spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu) czy też grupy marketingowe i producenckie lub spółki wodne.

W celu uzyskania korzyści dzielonych przez aparat polityczny (państwa czy Wspólnoty Europejskiej) różne grupy zawodowe, a zwłaszcza rolnicy, tworzą stowarzyszenia, partie polityczne, ugrupowania lobbystyczne, organizują strajki, protesty i inne formy nacisku. Na ich rzecz pracuje duża grupa wysoko wykwalifikowanych ekspertów. Dzięki temu, co roku do unijnych rolników trafia około 40 mld euro z funduszy wspólnotowych (w ramach polityki rolnej) i pośrednio wiele miliardów z innych funduszy — zarówno unijnych, jak i krajowych (w tym skierowanych na rozwój obszarów wiejskich).

Mechanizm presji modernizacyjnej, wynikający z przygotowań Polski do integracji z UE

Duże zapóźnienie modernizacyjne wsi i rolnictwa w Polsce jest faktem niezaprzeczalnym. Przyczyny tego zapóźnienia tkwią zarówno w dziedzictwie po poprzednim ustroju polityczno-gospodarczym, jak i w bardzo wolnym tempie przekształceń systemowych i postępie cywilizacyjnym na wsi polskiej w latach dziewięćdziesiątych. Wieś, przeciętnie biorąc, uczestniczy w znacznie mniejszym stopniu w transformacji systemowej i w korzyściach z niej płynących niż mieszkańcy miast.

Szczególnym bodźcem i szansą przyspieszenia modernizacji wsi w Polsce jest przygotowywanie Polski do członkostwa w Unii Europejskiej. Przygotowanie do uczestnictwa naszego kraju, w tym rolnictwa, stwarza presję modernizacyjną, obejmującą większość sfer funkcjonowania rolnictwa i obszarów wiejskich. Niektóre z tych elementów składających się na ową presję modernizacyjną mają charakter impe-

ratywu, inne zaś są tylko bodźcem skłaniających do mobilizacji i intensyfikacji działań w obliczu pojawiających się szans. Warunki „progowe” stawiane przez UE kandydatom do członkostwa, a więc te, których spełnienie jest niezbędne, aby stać się członkiem Unii, dotyczą przede wszystkim dostosowań instytucjonalnych z zakresu prawa, instytucji rynkowych, zasad demokracji oraz obsługi przyszłych programów unijnych.

Kierunki i sfery działań, jakie wynikają z przygotowań Polski do członkostwa w UE, zwłaszcza w odniesieniu do wsi i rolnictwa, są następujące:

- adaptacja systemu prawa Wspólnot Europejskich (*Acquis communautaire*);
- tworzenie instytucjonalnych ram dla absorpcji funduszy przedakcesyjnych i innych funduszy unijnych (np. rolnych i strukturalnych);
- mobilizacja instytucji rolniczych i wiejskich, wynikająca z zasad subsydiarności, współuczestnictwa, współfinansowania itp.;
- podnoszenie norm i standardów jakościowych (np. mleko);
- wymuszenie przygotowania i wdrożenia kompleksowej polityki strukturalnej rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich w Polsce.

Już pierwsze doświadczenia w dziedzinie przygotowań do wykorzystania funduszy przedakcesyjnych, w tym SAPARD-u, a więc programu skierowanego na wspieranie modernizacji wsi i rolnictwa, pokazały, jak bardzo trudną i złożoną sprawą jest budowa struktur instytucjonalnych służących absorpcji funduszy unijnych. Przede wszystkim trzeba było stworzyć ramy prawne dla precyzyjnego i zgodnego z zasadami unijnymi wykorzystania funduszy przedakcesyjnych w Polsce. Ponadto niezbędne było utworzenie struktur organizacyjnych do przygotowywania, selekcji, wdrażania i kontroli projektów współfinansowanych ze środków unijnych. Proces przygotowań organizacyjnych do realizacji programów przedakcesyjnych zbiegł się w naszym kraju z początkami wdrażania reformy administracyjnej kraju i z innymi wielkimi reformami społeczno-ekonomicznymi, co dodatkowo skomplikowało sytuację. Opóźnienie w praktycznym wdrożeniu programu SAPARD sięga już prawie półtora roku.

Doświadczenia w przygotowywaniu się do absorpcji funduszy przedakcesyjnych, które w odniesieniu do Polski wynoszą łącznie około 920 mln euro rocznie, dają nam przedsmak tego, jak wielkie zadanie czeka nas, kiedy — będąc już członkami UE — będziemy musieli instytucjonalnie obsłużyć wykorzystanie 10-krotnie większej sumy. Wstępne szacunki pokazują bowiem, że będąc w Unii Europejskiej, kraj nasz może otrzymywać ze wszystkich funduszy wspólnotowych, a zwłaszcza z funduszu rolnego, funduszy strukturalnych i funduszu kohezji 8–11 miliardów euro rocznie. Szansa uzyskania takich środków powinna być wystarczająco silnym bodźcem do niezmiernie intensywnej pracy nad budową struktur instytucjonalnych, niezbędnych do efektywnego wykorzystania tak potrzebnych Polsce środków. Niestety, postęp w tej dziedzinie, jaki możemy zaobserwować, napawa raczej pesymizmem. Nawet jeśli Polska zakończy sukcesem w 2002 roku negocjacje o członkostwo i niedługo potem zostaniemy przyjęci do UE, to nasze przygotowanie do „uczestnictwa w grze”, zarów-

no o pieniądze dzielone z budżetu unijnego (te, które nazywane są rentą polityczną), jak i te, które wynikać będą z naszej pozycji konkurencyjnej na rynku wspólnotowym (renta ekonomiczna), mogą być znacznie mniejsze od możliwych do uzyskania.

Niezależnie jednak od wyżej wyrażonych obaw, które dotyczą nie tego, że integracja z UE jest w ogóle dla nas korzystna, lecz raczej skali realnych korzyści, przygotowywanie się do członkostwa już przynosi pozytywne skutki w dziedzinie rolnictwa i rozwoju wsi, a są szanse, że postęp w tej dziedzinie będzie ulegał przyspieszeniu.

Chciałbym zwrócić uwagę na jeden z wielu elementów postępu modernizacyjnego, wynikający z presji integracyjnej. Jest nim konieczność budowy instytucji współdziałania i mobilizacji społecznej, niezbędnych do wykorzystania funduszy wspólnotowych. Warunkiem przyznania wsparcia unijnego w ramach funduszy strukturalnych i tzw. inicjatyw wspólnotowych (np. LEADER) jest inicjatywa oddolna społeczności lokalnych i zainteresowanych grup zawodowych, wsparta chęcią współdziałania i współfinansowania projektów. Możliwość otrzymania pomocy unijnej działa więc mobilizująco w kilku dziedzinach: pobudza do podjęcia inicjatywy prorozwojowej, mobilizuje do współdziałania (między jednostkami, organizacjami, szczeblami administracyjnymi itp.) oraz mobilizuje zasoby wewnętrzne (jednostkowe, lokalne, regionalne i krajowe), w tym zasoby finansowe. Korzystanie z szans, jakie daje integracja europejska, zwłaszcza dla rozwoju obszarów wiejskich, wymaga zmiany postaw społecznych i wypracowania nowych sposobów współdziałania. Jest to więc ważny bodziec do zmian instytucjonalnych. Proces takich zmian jest bardzo trudny, szczególnie w warunkach polskiej wsi, gdzie skłonność do działań zbiorowych i struktury temu służące zostały bardzo osłabione, a w niektórych dziedzinach w ogóle nie zdołały się ukształtować. „Modernizacja indukowana”, o której pisał Kaleta, nie dokona się jedynie poprzez oddziaływania państwa czy instytucji Unii Europejskiej. Musi ona trafić na podatny grunt w postaci rozbudowanej tkanki wiejskich instytucji formalnych i nieformalnych, a więc zarówno odpowiednich postaw społecznych, jak i organizacji zdolnych do inspirowania i realizacji różnych form działań zbiorowych na szczeblu lokalnym i regionalnym. To połączenie aktywności odgórnej (indukowanie i wspieranie) oraz aktywności oddolnej może dopiero dać efekt synergii rozwojowej, której tak potrzeba polskiej wsi.

W przygotowywaniu się do członkostwa w UE równie dużą rolę do spełnienia, jak ekonomiści czy prawnicy, mają także socjologowie i psycholodzy społeczni. Praca nad pożądanymi postawami społecznymi jest równie ważna jak praca nad nowymi regulacjami prawnymi (adaptacja *acquis communautaire*) czy sposobami zarządzania płatnościami bezpośrednimi dla rolników. Jest to też epokowe wyzwanie dla lokalnych liderów i wiejskich organizacji.

Literatura

- [1] Kaleta A. 1998. Rewitalizacja obszarów rustykalnych Europy. Tom III — Aktywizacja społeczności lokalnych. Ossolineum, Wrocław: 33.
- [2] Kochanowicz J. 1992. Spór o teorię gospodarki chłopskiej. Gospodarstwo w teorii ekonomii i w historii gospodarczej. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa: 21.
- [3] Kochanowicz J. 1999. Wieś europejska w perspektywie długiego trwania. W: Rolnictwo i wieś europejska. Od korzeni ku wspólnej przyszłości w XXI wieku. Pod red. Z.T. Wierzbickiego i A. Kalety. Wydawnictwo Uniwersytetu M. Kopernika, Toruń: 35.
- [4] Mendras H. 1970. La fin des paysans. Armand Colin, Paris.
- [5] Morawski W. 2001. Socjologia ekonomiczna. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa: 116.

**Institutional conditions for the modernization
of rural areas in Poland**

Key words: modernization, institutions, agricultural development, rural development, European integration

Summary

Polish agriculture and rural areas need significant modernization in order to face the challenges generated by global and European economies. The concept of rural modernization has changed in last decade. It is not dominated now by the paradigm of industrialization and urbanization as it was for a long time. Modernization of agriculture and rural areas is understood as the process of institutional change enabling agricultural and rural people to participate in social and economic progress. Insufficient development of institutional structures is one of the major barriers in modernization of rural areas in Poland. Preparation to joining the European Union plays very important role in this aspect. Future Poland's accession to the EU is a kind of modernization pressure and a chance to receive some extra financial resources for rural and agricultural modernization.